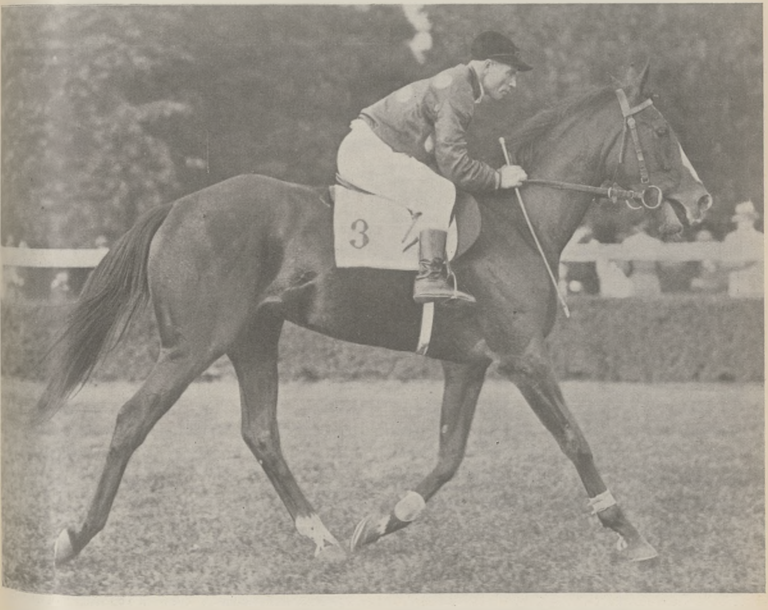
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok IX. **Warszawa, 27 września 1930 r.** **Nr. 39**



EFUR 2 l. og. gn. (Bafur — Elwira po Sly Fox) hod. Alfr. hr. Potockiego z Łańcuta, własność K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana (żok. Magdaliński).

Z TYGODNIA.

Wtorek, 16 września.

W pozagrupowej gonitwie dnia 4.000 zł. 2400 mtr. dla 4 l. i st. koni stanęło do startu trzech współzawodników. Cyklon II, Gran i Furja szły w gonitwie tej prawie razem, na prostej te dwa pierwsze konie walczyły ze sobą zawzięcie, w końcu Gran uległ o długość szyi, z tyłu tuż Furja.

W dwuletnim wyścigu I kat. na dłuższym już nieco dystansie 1200 mtr. sznytowa Jora, c. Mantona i Blaustrumpf po Blondel (matka Dyletantki, Igły), stada Kozienickiego sforsowała bez trudu idącą na froncie Eppur si Muoye i łatwo zwyciężyła; drugie miejsce zajął finishem Varahand.

W gonitwie następnej kategorji dla dwulatków (1100 mtr.) wyskoczyły na czoło Drum i Duce, z tyłu Ergot, który stracił kilka conajmniej długości na starcie, stopniowo odrabiał stracony teren i na prostej te trzy źrebce znalazły się razem; w walce zaciętej Drum pobił Ergot'a o pół długości, blisko Duce. Ergota, który jest synem King's Idler'a i wielce zasłużonej Nabotoris możemy uważać za moralnego zwycięzcę; Drum, stada Bartoszówka jest zaś synem Stavropola i Belgji (Bachelor's Double i Queen Helena po Laveno), ta ostatnia zaś matką doskonałego sprinter'a Dziryta. Drum występował dotychczas dwa razy i tyleż razy wygrał, bijąc niezłe dwulatki, jest to mocny, krępy ogierek, który winien posunąć się jeszcze w kondycji i może zostać bardzo wartościowym szermierzem.

Dwa równoległe wyścigi ostatniej kategorji dla dwulatków wygrały: wysokiej półkrwi Stabil, stada p. Fr. Wężyka, po Balthazar i zasłużonej Sevilli, przeprowadził całą gonitwę, mając za sobą Cudem Cudów i Lancelota oraz rozciągniętą stawkę, na prostej walczył z Lancelotem i utrzymał przewagę, trzecia Cudem Cudów przed rozciągniętem polem; w drugiej zaś gonitwie Jowisz, idący za Hawaną i rozrzuconą stawką utrzymał do końca przewagę bijąc bardzo mu zagrażającą, finishującą Eryx i pozostałe. Jowisz, będąc niegotowym, zajął już uprzednio dwa razy płatne miejsca, winien być wartościowym szemierzem. Jest synem Mantona i Rara Avis po Fils du Vent i Fifi po Hazafi, stada A. hr. Morstina, półbratem Hurysy, Impasa.

W grupowych gonitwach tryumfowały: Valibal przeprowadził i wygrał nagrodę III kat., bijąc pewnie Gizelę i Zulusa; wreszcie Delfin wygrał dla swego nowego właściciela nagrodę ostatniej kategorji, bijąc w walce Cri du Coeur, Gwiazdę i pozostałe. Płotową gonitwę przeprowadził i wygrał bez wysiłku Morgat, bijąc trzy konie.

Środa, 17 września.

W gonitwie I kat. na dystansie 1600 mtr. spotkało się trzech wartościowych szermierzy: Colonel, Blue Boy i francuska Neva. Poprowadził dość szybkiem tempem Colonel, za nim Neva i Blue Boy, który około stajen cofa się, zaś Neva przed samą już metą pewnym finishem bije prowadzącego źrebca o pół długości.

W dwuletnich wyścigach dwa zwycięztwa odniosła stajnia p. J. Żółkiewskiego. Córka Mantona i klasowej Dunkierki, piękna Jokohama, występując po raz drugi odniosła drugie zwycięztwo, bijąc jaknajswobodniej Temperamenta i w odstępie Margaret; w drugiej gonitwie obiecujący Hafis wyskoczywszy wraz z Japonją na front odeszły od reszty pola i tak doprowadziły gonitwę do końca; na trzecie miejsce wyszedł finishem Amulet. Hafis jest synem Parachute'a i importowanej Lexavis po Thrush i c. Persimmon'a, krew więc posiada wyborną, przy dość silnym inbreedzie na Persimmon'a, kórego potomkiem jest Parachute.

Gonitwę ostatniej kategorji dla dwulatków przeprowadziła do połowy prostej Parsifalka przed rozciągniętą stawką, złożoną z 9 dwulatków, do której przed samym celownikiem podeszły Blondyna i Chyża, te 3 konie w walce, w ostatniej już chwili Chyża finishem uzyskuje przewagę o $^3/_4$ długości nad Blondyną II i wyczerpaną tempem Parsifalką.

Chyża, stada braci Mencel jest córką dającego szybkość Schalka i Csacsi (St. Amant i c. Chevening), importowanej z Austrji, która dała już u nas Chum'a.

W drugiej gonitwie dnia Seminora przeprowadziła cały dystans i silnie wysyłana pobiła Drzazgę, która na ostatnim narożniku przeszła na drugie miejsce, Hegirę i wyczerpaną zupełnie Jastarnię.

W ostatniej gonitwie dnia uczestniczył mający kilkoletnią przerwę w treningu ongiś wielki Pirat, lecz w pierwszej swojej gonitwie nie odegrał roli. Madryt, Centaur, Gralath ruszyły blisko jeden drugiego, od 1000 m. słupa Madryt oddala się, na prostej Madryt silnie pobudzany, z tyłu Gralath łeb w łeb z Centaurem, wszystkie mocno wyjeżdżane, mijają celownik w porządku: Madryt, Gralath, Centaur.

Gonitwę przedostatniej kategorji przeprowadziła i wygrała dość pewnie Dzika, bijąc finishującą z ostatniego miejsca Czataldżę, która odebrała drugie miejsce Monte Carlo.

W gonitwie ostatniej kategorji Granada II przeprowadziła i wygrała o kilka długości, bijąc Cudną i niewyjeżdżaną Igłę oraz Holgera.

Czwartek, 18 września.

W gonitwie pozagrupowej dla 3-latków na derby dystansie ruszyły od startu Grzela, Dam, Dobra Wróżka i tak przeszły do połowy prostej, gdzie Dam zrównał się z Grzelą i zdawał się wygrywać, lecz Grzela znów ruszył i osiągnął przewagę w walce nad Dam'em i Dobrą Wróżką.

Pozagrupowa gonitwa dla dwulatków (1100 mtr.) zapowiadała się b. ciekawie, gdyż miały w niej zmierzyć swe siły: łódzki tryumfator Eclair, dotychczas niezwyciężony, również niezwyciężona w 2 swoich poprzednich występach węgierska Amarantina, mający za sobą 3 wygrane, znajdujący się w doskonałej formie Jowisz II, wreszcie barwy staj

ni p. J. Żółkiewskiego reprezentująca Harmonja II, jednokrotna zwyciężczyni wysoko ceniona w swej stajni. Wyskoczyły na front: Eclair, Jowisz II, Harmonja II; Amarantina straciła start, lecz w pierwszej połowie dystansu sforsowała Harmonję i zrównała się prawie z czołowymi końmi przy najszybszem tempie, lecz do walki już nie okazała się zdolna i kończyła ostatnia. Pozostałe zaś trzy konie: Eclair, Jowisz II i Harmonja II zajęły trzy pierwsze miejsca, każdy swoje — względnie dość swobodnie. Eclair potwierdził więc swoją doskonałą łódzką formę, gdzie również łatwo górował nad Jowiszem II i rowieśnikami, musi być przez nas uważany za jednego z niewielu najlepszych, a być może okaże się najlepszym naszym dwulatkiem (rodowód vide Nr. 30 Jeźdźca i Hodowcy).

Sobota, 20 września.

Nagroda II kategorji zgromadziła u startu cztery dobre dwulatki: Gortynę, Nurta, Lilith i Czaplę. Nurt i Czapla poprowadziły stawkę i wyszły na prostą, przed samym jednak celownikiem finishująca energicznie Gortyna wysunęła się na czoło, a również i Czapla minęła Nurta. Gortyna, bliska druga za Nartą w nagrodzie Próbnej jest córką King's Idler'a (który dał w r. b. stawkę pożytecznych dwulatków) i klaczy Cochera po Mackenzen i Kalaena (matka Tena).

Dwie równoległe nagrody dla dwulatków miały przebieg następujący: w pierwszej z nich podążył Jacht II przed Erosem II i rozciągniętą stawką z Huryską na końcu, w połowie dystansu Eros dochodzi do Jachta, na prostej zawiązuje z nim walkę, lecz Jacht okazuje się wytrzymalszym i swobodnie wygrywa gonitwę, bijąc Jontka, który finishem zdobywa drugie miejsce. Jacht II, poprawiający swą formę, jest synem Mantona i Szegely (po The Story), która jest matką Dragi, Frasquity II, Grana i Hazy, na dobrej więc paranteli Jachtowi nie zbywa.



Finish w St. Leger (40.000 zł. — 3000 mtr.) CASANOVA 3 l. og. gn. p. J. Żółkiewskiego (ż. Jagodziński) bije o 1/2 dług. w zaciętej walce Gran Chuckle, Ile de France i 8 innych koni.

W gonitwie dwuletniej przedostatniej kategorji syn Fils du Vent'a i Lytta'y c. Go-To-Bed'a Maraton, półbrat Miss Mistinguett i Latawca przeprowadził i wygrał gonitwę względnie łatwo od Icy Wind i Irish Orphan.

W gonitwie dwuletniej ostatniej kategorji przyjęło udział sześciu współzawodników: Jerry, Colombina ruszyły przed rozciągniętą stawką, przed celownikiem walka przodującej grupy koni, z której wyłania się Jaga (Illuminator i Ofelja po Orlando s. Orelio), bijąc o łeb Epsoma, w odstępie Colombina, Jerry i pozostałe.

W gonitwie II kategorji, przeprowadziwszy cały prawie dystans górowała Madame Bovary, bijąc łatwo występującą po długiej przerwie zeszłoroczną oaksistkę Harmonję, Horę oraz Giewonta, który w wyścigu szedł na drugiem miejscu, lecz na prostej odpadł.

W dwóch handicapach górowały: Murman, finishując w połowie prostej wygrał w walce, bijąc Pirueta; Epilog, kończył w walce o łeb przed Hermesem, który przeprowadził całą gonitwę.

Sprzedażną, w której uczestniczyło 10 koni, wygrał finishem o 2 długości Impas, bijąc Zulusa, Fanfarę III i pozostałe. Impasa, ocenionego na 1.500 zł. nabył na przetargu p. B. Peretjatkowicz za 1.750 zł.

W drugiej równoległej gonitwie niemiecka Lilein (za nią Lovelace i Gazelle) przeprowadziła cały dystans, u celownika jednak, aczkolwiek mocno pobudzana, musiała oddać pierwszeństwo również mocno pobudzanej Gazelle (Harrier i Glaneuse po Talion). Konwalja, również niemieckiego pochodzenia zajęła w tym wyścigu miejsce czwarte.

W gonitwie II kategorji dla trzylatków ruszyły na czele Gasparone, Dr. Oskar, Kamionka, przed wyjściem na prostą Dr. Oskar wychodzi na czoło, za nim Kamionka i Douceur de Vivre, ostatecznie Kamionka dość łatwo wygrała, bijąc finishującego Douceur'a, Dr. Oskara i pozostałe.

W handicapie dla 3 l. i st. na dystansie 2100 mtr. Bohun II (58½ kg.) idący cały czas na drugiem miejscu za Czartem pewnie o 2 długości wygrał gonitwę, bijąc Figaro (54 kg.), który szedł w grupie i stopniowo poprawiał swe miejsce, lecz Bohuna dosięgnąć nie mógł.

W drugim handicapie prowadził Alembik, następnie Galette, za którą podążały Wulkan, Alembik i pozostałe; Galette odsadza się, lecz około stajen Wulkan bije ją, naprzeciwko zaś tanich trybun łatwo wychodzi na czoło Alembik i pewnie wygrywa, bijąc Murmana, Ghickę i Wulkana.

W gonitwie 1.600 zł. dla 3 l. i starszych na dyst. 1600 mtr. debiutował sprowadzony do nas z Francji dla nowozałożonej stajni „Stada Łochów" 3 letni ogier West Nor West.

Jest to średniego wzrostu kasztan z wąską łysiną i 4-ma białemi nogami, z charakterystyczną czarną plamą (t. zw. plamy Bend Or'a) w lewej okolicy krzyża, szlachetny, proporcjonalny koń o dobrych dźwigniach i dobrej akcji.

W r. z., jako dwulatek (biegał w barwach p. Macomber'a) występował trzy razy: był dwa razy drugim, raz bez miejsca w mniejszych nagrodach, wygrał 5.000 fr. W r. b. startował 4 razy, był 3 razy trzecim, wygrywając 7.500 fr.



Finish w Nagrodzie Sac-à-Papier (15.000 zł. — 3200 mtr.) COLOMBO 4 l. og. gn. p. M. Bersona bije pod żok. Fomienko bardzo łatwo o 7 dług. Fagasa; daleki trzeci Forward.

Jest synem Parth'a (Polymelus i Willia po William the Third), zwycięzcy w Prix de l'Arc de Triomphe, młodego reproduktora, ur. w r. 1920, lecz dobrze się zapowiadającego i klaczy Sea Spray, po Sea Sick i Ready po Cicero, inbreed'owany na St. Simon'a i Cyllene'a, krew posiada doskonałą, w typie przypomina nieco Cyllene'ów.

W omawianej przez nas gonitwie francuz szedł na drugiem miejscu za Infantem, wyszedł pierwszy na prostą, lecz finishująca swobodnie Cri du Coeur odebrała mu łatwo pierwsze miejsce. Z tyłu Fircyk, Gereza i Infant.

Wyścig powyższy po tylko co przebytej, uciążliwej, długiej podróży oraz wobec braku galopów u tego konia ze względu na błotnistość toru wskutek ciągłych deszczy nie może być miarodajny, West zresztą wyjeżdżany nie był, musimy zatem cierpliwie doczekać się dalszych jego występów.

W gonitwie płotowej Hermosa wstrzymywana powiększyła o jedną liczbę swoją serję zwycięstw, bijąc tym razem Con Amore i Ammona.

Niedziela, 21 września.

Zwycięzcą Middle Park Plate'u — Wagram, w Janowskiej tryumfuje Ile de France.

Ogromne zaciekawienie budziła rozgrywka naszego Middle Park Plate'u, klasycznej nagrody dla dwulatków na dłuższym już nieco dystansie 1200 metrów, tembardziej, iż pole zebrało się liczne (12 uczestników) złożone z wartościowych szermierzy. W stawce znajdowały się: pamiętny swoim błyskawicznym finishem, gdy pobił Epsoma oraz bliski drugi z Produce'u Wagram; dwaj synowie Bafura, Essor i Efur, pierwszy — łatwo przodujący w nagrodzie Próbnej, drugi, mający za sobą trzy zrzędu zwycięstwa, nad dobrymi współzawodnikami; tryumfator w Produce — s. Parachute'a Hermes II; sznytowa Narta, zwyciężczyni nagrody Próbnej dla klaczy; trzykrotny już tryumfator syn Fils du Vent'a i Ione Jonatan, dalej Cherie, Drum, Jora, które wartość swą już wykazały, Eryx, Herta.

Po kapitalnym starcie wysunął się odrazu na czoło Wagram (z. Gołowkin), za nim tuż Herta, Jora, która zaraz przechodzi na drugie miejsce. Stawkę zamyka Narta, która ruszyła z pewnem opóźnieniem. Na prostą wyprowadził całą dość zresztą zgrupowaną stawkę Wagram i swobodnie się oddalając, nie atakowany przez nikogo wygrywa gonitwę. Na miejsce drugie, tuż za Wagramem, wyszedł finiszem Essor, trzecie miejsce w pewnym już odstępie zajęła Narta, która zrobiła wspaniały wyścig, wysuwając się z ostatniego miejsca i finishując, lecz do czołowych dwóch koni już dojść nie zdołała. Bliska za Nartą kończyła Jora, dalej Efur, Drum i pozostałe z Hermesem II na końcu, wyścig którego zbyt był złym, aby mógł być dlań miarodajnym, zresztą koń ten źle idzie po torze błotnistym.

Stado Ktery-Szepietów odniosło więc tryumf zupełnie poważny, sądząc zaś z dotychczasowych wyników —

Wagrama musimy uważać bodaj że za najlepszego naszego dwulatka, gdyż w wyścigu rozegranym prawidłowo pobił on w stylu elitę naszej dwuletniej młodzieży.

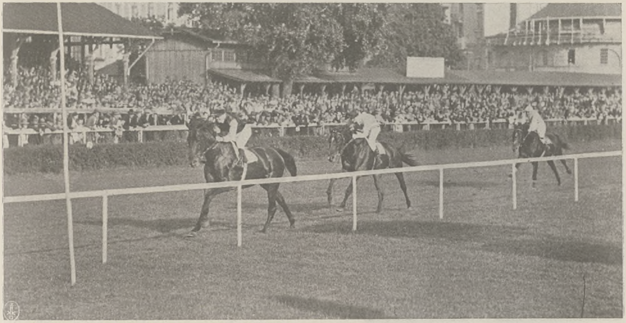
WAGRAM ug. kary ur. w 1928 r. w st. „Sztery-Szepietów".	Manton 31	Bayardo 10	Bay Ronald 3	Hampton 10
				Black Duchess 3
			Galicia	Galopin 3
				Isoletta ● 10
		Jane Grey II	Le Sançy 4	Atlantic 3
				Gem of Gems 4
			Graceful Girl	Royal Hampton 11
				Grace Emily 31
	Ewa	Brzask 9	Melton 8	Master Kildare 3
				Violet Melrose 8
			St. Osythe	Isonomy ● 19
				St. Helena 9
		Tonleiter	Saraband 14	Muncaster 16
				Highland Flying 14
			Tavasz	Primas II 4
				Becses 4 4

Wagram, jest synem Mantona, który obdarzył nas już wartościowymi końmi w rodzaju Fortuny, Arrow, Fagasa, Bakarata, Ghazi'ego i innych, lecz dał również bardzo wiele miernoty, być może na skutek silnej eksploatacji (wywołanej popytem u hodowców) w pierwszych latach, gdy koń jeszcze należycie się nie zaaklimatyzował. W obecnej stawce znajduje się kilka obiecujących dwulatków po Mantonie, synu Bayardo, którego akcje w r. b. (na skutek wygrania St. Leger angielskiego przez wnuka Bayardo Singapore) silnie poszły w górę, w każdym razie dalsze próby z tym reproduktorem są wskazane. Manton, jak już wielokrotnie wspominaliśmy, jest czułym na krew Bend Or'a — Stockwell'a w klaczach, w danym wypadku również otrzymał klacz przesyconą krwią Birdcather'a — Stockwella i rezultat nie wypadł zły, tem bardziej, iż kombinacja krwi Isonomy plus Hermit przez St. Osythe również doskonale się tu nadawała. Zasadniczo z krwi Bayardo wychodzić winny stayer'y, miejmy więc nadzieję, iż staminy Wagramowi nie zbraknie, za czem również przemawia styl jego ostatniego wyścigu.

Nie mogła również nie wzbudzić wielkiego zainteresowania nagroda Janowska, pierwsza w sezonie jesiennym porównawcza próba dla generacji trzyletniej i koni starszych na derby-dystansie. Generację trzyletnią reprezentowały: nasza Oaksistka Ile de France, wykazujący równą i dobrą formę w wyścigach klasycznych Irydjon, łódzki tryumfator Gozdawa oraz lubiący tor błotnisty Burłaj. Generację starszą mocno przerzedzoną na skutek różnego rodzaju wypadków i przyczyn stanowiły: tryumfator w klasycznych wyścigach doskonały Colombo, zwycięzca nagrody J. hr. Zamoyskiego Fagas, wreszcie klasowy, lecz nieszczęśliwy Szeryf.

Wyścig więc zapowiadał się w każdym razie ciekawie i miał dać nam ważny przyczynek do wzajemnej oceny naszych generacji koni.

Prowadził początkowo Colombo, lecz zaraz zmienił go Burłaj, za nim poszły Colombo, Ile de France, Szeryf. Na przedostatnim narożniku wychodzi na czoło Colombo, pociągając za sobą Ile de France i Szeryfa; te trzy konie obecnie już tylko pomiędzy sobą rozgrywają gonitwę, naprzeciwko głównych trybun idą razem w walce, lecz Szeryf zaraz odpada, zaś Ile de France (ż. Fomienko) uzyskuje, mocno wyjeżdżana, u celownika przewagę o pół długości od wyczerpanego gonitwą Colombo.



Uczestnicy Nagrody Sac-à-Papier mijają po raz pierwszy trybuny; prowadzi Colombo przed Fagasem i Forwardem.

Ile de France Margr. i A. hr. Wielopolskich, Stada Państwowego w Kozienicach odniosła więc nowe zwycięstwo i uratowała honor generacji trzyletniej, której pozostali przedstawiciele zawiedli. Mocny wyścig bardziej odpowiadał tej córce Mości Księcia i Dunkierki i taktyka jazdy „na staminę" uwieńczona została powodzeniem. Trener Michałczyk, który potrafił wysłać do startu swoją źrebicę w dobrej kondycji w tydzień po ciężkim dla niej wyścigu St. Leger (na dystansie 3000 mtr.) zasłużył na szczerą pochwałę, lecz i klacz również złożyła dowody niebylejakiej odporności organizmu (rodowód vide Nr 21, str. 382 Jeźdźca i Hodowcy).

Pozostałe gonitwy budziły naturalnie mniejsze zainteresowanie; cztery pierwsze (w tem Middle Park Plate) wygrały dzieci Manton'a: w pierwszej tryumfowała idąca na drugiem miejscu w wyścigu Igła, bijąc o łeb również córkę Mantona Irlandję; w drugiej — Derkacz przeprowadził i wygrał wyścig w walce z Ironją i Impasem II; w trzeciej wreszcie Puck wygrał finishem, łatwo bijąc francuza Pertharite'a i pozostałe.

Stajnia Ktery-Szepietów odniosła jeszcze jedno zwycięstwo w wyścigu dwuletnim, gdzie idący na drugiem miejscu Beduin II (Parsifal i Berceuse po Parachute) górował na prostej łatwo nad Likurgiem i stawką pięciu jeszcze uczestników.

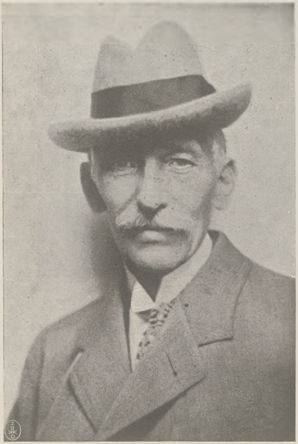
Pozagrupową nagrodę dla 4 l. i st. koni„ na krótkim dystansie 1300 mtr. wygrał swobodnym finishem Egmont bijąc o pół długości Hagę i pozostałe, osiągając trzecie zrzędu w tym sezonie zwycięstwo.

Ostatni wyścig dnia dostał się Magowi, który po walce na prostej o 2 długości zwyciężył prowadzącą cały czas Pontebę.

Pogoda w dniu rozgrywki interesujących, powyżej opisanych wyścigów, nie dopisała; dzień był pochmurny, do południa padał deszcz. Pomimo to, frekwencja publiczności była znaczna; tor bardzo ciężki, błotnisty.

Zarys historyczny założenia wyścigów konnych w Radomiu.

Starszy wiek u człowieka przynosi ze sobą normalnie, wiele ujemnych stron, ubytek sił i zdrowia ,żal za minioną młodością ,ale daje natomiast możność i podstawę do wspomnień z lat ubiegłych, zwłaszcza w okolicznościach, w których się osobiście brało udział.



PAWEŁ POPIEL z Kurozwęk.

Sprobuję na podstawie tych wspomnień, notatek i dokumentów, znajdujących się w moich zbiorach, oraz wiadomości pomieszczonych w szeregu roczników „Jeźdźca i Myśliwego", skreślić opis historyczny, jak ze skromnych początków wiejskiej sportowej rozgrywki doszło w **nieprzerwanym** ciągu, do dzisiejszych, poważnych hodowlanych prób konnych w Radomiu.

W r. 1888, grono hodowców powiatów Stopnickiego i Sandomierskiego powzięło zamiar urządzenia najskromniejszych gonitw, i w tym celu zaproszono się wzajemnie na dzień 25 sierpnia do wsi Zbydniowice położonej pomiędzy Klimontowem a Koprzywnicą w powiecie Sandomierskim. Już dobrze nie pamiętam — ale zebrało się z piętnaście koni. Biorąc udział w trzech wyścigach, zdobyłem tam pierwsze w życiu zwycięstwo, otrzymując w nagrodę według programu — 30 rubli i „żywego barana" (zdaje się ofiarowanego z zarodowej owczarni Nasławice ś. p. Henryka Zarzyckiego). Głównym inicjatorem i duszą zabawy był p. Franciszek Czaplicki z niedalekich Ryłowic pod Samborcem, szczery miłośnik i wytrawny znawca konia, a tak zapalony do trenowania i gonitw — że tego zapału mógłby mu był pozadrościć niejeden z wielu młodszych wiekiem. Podjął on myśl zorganizowania Towarzystwa Wyścigowego Sandomierskiego, ofiarowując do pomocy w tym celu co miał, a więcej jak go istotnie było stać nagrody w przedmiotach, przyjęcie i tor w Rołowicach . Myśl ta została gorąco przyjęta. Na prezesa wybrano Ojca mojego ś. p. Marcina Popiela. Członków zebrało się aż 28, nawet z dalszych stron kraju. Towarzystwo zawiązało się „w celu rozszerzania zamiłowania do hodowli koni i sztuki jazdy konnej," pod nazwą „Sandomierskie Towarzystwo biegów konnych". Na oryginale statutu będącego w moim posiadaniu, widnieją podpisy dwunastu Członków Założycieli.

Jeszcze w tym samym roku w dniu 15 września odbyły się wyścigi w Ryłowicach — siedem gonitw, w których przyjęło udział 25 koni, z nich kilka po ogierach pełnej krwi . Meeting bardzo udany został powtórzony w r. następnym t. j. 1889 ze znacznie większem powodzeniem, i to nawet rozłożony na dwa dni, po sześć gonitw dziennie, był wyścig przychówku i bieg myśliwski i steeple chase, i z płotami i płaski 5 wiorst i handicap i bieg klusem i nawet dla kuców, słowem czego by nie zapragnęła dusza jeździecka.

W wyścigach brała udział między innemi klacz gn. Nora A. ks. Lubeckiego (pod właścicielem), córka Szyldwacha, mało znanego rodzonego brata słynnego Galopin'a. Piszącemu udało się być na własnych koniach czterokrotnie pierwszym. Wspomnienie wygrania trudnego, a bardzo malowniczego myśliwskiego biegu, pomimo odstępu 42 lat czasu dotąd żywem pozostało . Czyż by to było

wczoraj! We wspomnieniu pośmiertnem o ś. p. Czaplickim pisałem („Jeździec i Myśliwy" rok 1895, str. 11). „Trzeba było być naocznym świadkiem, by się przekonać, jak drogiemu naszemu Panu Franciszkowi zależało na tem, aby się wyścigi udały, by dobrą zabawą zachęcić uczestników do wytrwałej stałej pracy w tym kierunku, a tem samem dać pochop do praktycznej hodowli. Dom swój, stajnie, co miał oddawał na nasze usługi, a na nagrody wyścigowe ofiarował swoje siodła, rynsztunki, sztychy... i mógł spojrzeć z chlubą na owoc swej pracy, bo wyścigi w Ryłowicach, dały początek Towarzystwu Wyścigów pamięci tych, którzy z Jego serdecznej gościnności mieli sposobność skorzystać. W „Jeźdźcu i Myśliwym" rok 1891, str. 3 czytamy: „Dnia 20 i 21 maja, przy sprzyjającej pogodzie i licznym napływie sportsmanów i okolicznych obywateli, na ślicznej równinie nieopodal od Ćmielowa, majątku ks. Druckiego-Lubeckiego, odbyły się drugie wyścigi konne (pierwsze miały miejsce w roku zeszłym w jesieni)", opis przebiegu wyścigów kończy się słowami: „co zaś za największą zasługę wyścigów poczytać należy, to, że we wszystkich gonitwach, oprócz „Przychówku" panowie sami dosiadali swoich koni, które też



Z wyścigów w Ćmielowie.
Juljusz hr. Tarnowski na swej klaczy „ZACHĘTA" wys. pół krwi po og. Alboin.

Konnych w Chmielowie, którego Zarząd i Członkowie najlepiej wiedzą, ile zawdzięczają poparciu, radzie, zachęcie ,udziałowi ś. p. Franciszka Czaplickiego". Drugiego takiego, oddanego, ofiarnego i niezmordowanego Opiekuna i Przewodnika znalazły Wyścigi Sandomierskie w ś. p. Aleksandrze Druckim-Lubeckim, gentlemanie i sportsmanie najwyższej miary.

W roku 1890 wyścigi z Ryłowic zostały przeniesione do Ćmielowa pod nazwą Ćmielowskie Towarzystwo Wyścigów Konnych, ks. Lubecki został wybrany na Prezesa, którym wiele lat pozostał, jak i niemniej we wdzięcznej przeważnie przez nich były trenowane . Oby ich przykład znalazł licznych naśladowców". W sprawozdaniu wyścigów Ćmielowskich odbytych w r. 1892 w „Jeźdźcu i Myśliwym" r. 1892 str. 6, znajdujemy słowa „Wyścigi Ćmielowskie mają za tem po dziś dzień charakter czysto prywatny, dążeniem jednak tak ich fundatora ks. Lubeckiego, jak i okolicznych ziemian żywo się niemi interesujących jest, aby uzyskać oficjalną sankcję dla Towarzystwa i potwierdzenie statutu na wzór Pławieńskiego".

(Dok. nast.) *Paweł Popiel.*

Ś. p. Karol hr. Skarbek.

Z głębokim żalem biorę za pióro, mając żegnać zmarłego w dniu 14 b. m. Prezesa Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni Karola hr. Skarbka.

Zmarły pochodził ze znanej ziemiańskiej rodziny, osiadłej dawniej w Wieluńskiem w majątku Wierzchlas; przed samą niemal wielką wojną poślubił p. Janinę Michalską, córkę ś. p. Adama Michalskiego i Emilji z Reszków i osiadł w majątku Borownie pod Kłomnicami.

W ciągu bardzo ciężkich lat wojny Zmarły zajmował się gospodarstwem w Borownie, które w owych czasach połączone było z poważnemi trudnościami i komplikacjami na każdym prawie kroku.

Będąc członkiem Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, oddawał się z wielkiem zamiłowaniem sportowi konnemu i hodowli rasowych koni, zwracając przytem baczną uwagę na zniszczony przez

wojnę i zaniedbany tor wyścigowy w Piotrkowie. Najmilszą Jego pracą i dążeniem, którym się oddawał z prawdziwem poświęceniem, było zajęcie się nim, doprowadzeniem go do uporządkowania i przywróceniem do możliwego stanu budynków i toru wyścigowego. Po niedługim też czasie dały te żmudne prace oczekiwane wyniki, gdyż dzięki Jego niezmordowanej pracy wybudowano w pobliżu toru wyścigowego w Piotrkowie nowe stajnie mogące pomieścić około 120 koni, nowe trybuny, a tor doprowadzono do tego stanu, iż wyścigi mogły się tam już regularnie rok rocznie odbywać.



Wznowione wyścigi w Piotrkowie co roku więcej ożywiały się, a liczba przyprowadzanych na wyścigi koni wzrastała.

W roku 1919 ś. p. Karol hr. Skarbek został powołany do Zarządu Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

W uznaniu zasług położonych dla P. T. Z. do H. K wybrany został ś. p. Karol hr. Skarbek prezesem Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni i zaszczytną tę godność aż do śmierci piastował.

Zmarły Prezes ś. p. Karol hr. Skarbek, mężczyzna w sile wieku i do ostatka niezapadający na drowiu, niedawno został dotknięty niebezpiecznym cierpieniem — chorobą serca, której początkowo zbyt poważnie nie traktował. Ostatnio jednakże stan zdrowia hrabiego zaczął budzić poważniejsze obawy wśród otoczenia i mimo największych starań tak otaczających Go lekarzy, jak i ciężko strapionej Małżonki, nastąpiło znaczne pogorszenie a po przyjęciu świętych Sakramentów zamknął ś. p. hr. Karol Skarbek dnia 14 b. m. swe oczy na wieki.

W Borownie dnia 17 b. m. odbył się pogrzeb, ś. p. Karola hr. Skarbka, przy licznym bardzo udziale rodziny przyjaciół i znajomych. Msze Święte odprawiono jednocześnie przy wszystkich ołtarzach. Mowa wygłoszona po żałobnem nabożeństwie podniosła zalety charakteru i serca Zmarłego, podkreślając szczery i głęboki żal wszystkich, którzy Zmarłego bliżej znali. Umiał on sobie jednać zacnością i prostotą swego charakteru tudzież uprzejmością obejścia swe otoczenie i pozostawił po sobie szczery żal i dobrą, niczem niezamąconą pamięć.

Na trumnę Zmarłego złożono kilkadziesiąt wieńców, wśród których wyróżniały się wieńce Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce i Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni.

Zwłoki ś. p. Karola hr. Skarbka złożono do dużego wyniosłego rodzinnego grobowca w Borownie.

Zmarły pozostawił po sobie piękne wspomnienie, wspomnienie polaka podług wzoru starej rodowej tradycji, miłującego konie i rycerskie jeździectwo.

Nieubłagana śmierć zabrała z pośród nas człowieka prawego, zamiłowanego sportsmena i hodowcę, lecz pamięć Jego wśród nas zostanie po wsze czasy.

S. W.

Listy z Francji.

Rozpoczęty właściwie jeszcze w końcu sierpnia ostatni (jesienny) paryski sezon wyścigowy, liczy się otwartym oficjalnie dopiero w dniu rozgrywki francuskiego St. Leger— Prix Royal Oak — t. j. dniu wznowienia wyścigów w Longchamp.

O przyczynach powyższego już niejednokrotnie pisałem, lecz, jak zwykle, do wyścigu (gdzie pierwszy koń otrzymuje jednak 350.000 fr.) stanęło trzy razy mniej koni, niż do Grand Prix. Zdawało się, iż pójdzie „sam jeden" zwycięzca Derby i drugi w Grand Prix, syn Kircubbin'a Chateau Bouscaut. W rzeczywistości było inaczej i powyższego konia pobił dość pewnie sumienny szermierz, lecz bezwarunkowo drugiej klasy Taicoun, należący do króla „koniakowego" — James Hennesy i wychodzący ze stada tegoż po synu Gorgosa Sourbier i córce Alcantara II Tahiti. Tajcoun jest pierwszym przychówkiem Tahiti i powiększa w ten sposób, według mego mniemania, tę ogromną liczbę doskonałych koni, które były pierwszym przychówkiem i które wskutek jakiejś niedorzecznej teorji uważano za jakieś pół konie.

Porażka Chateau Bouscaut nie zaskoczyła tych, którzy widzieli bezlitosną eksploatację tego zadziwiającego wyścigowca, nie znającego wypoczynku od początku marca.

Największy i najciekawszy handicap sezonu 125-tysięczny Omnium rozegrało 32 konie, wygrała zaś łatwo, biegająca początkowo w nagrodach sprzedażnych, lecz klasowa i wytrzymała córka Grey Fox'a (Le Samaritain) — Mykette. Ten lekceważony reproduktor, jak wiele innych, o których będę mówił poniżej, jeszcze pokaże, iż nietylko te ogiery, z którymi odchowanie kosztuje szalone pieniądze i które dostają najlepsze klacze w ilości 45 rocznie, mogą być pierwszorzędnymi reprodukorami!

Centrum ciężkości wszystkich obecnych programów wyścigowych stanowią wyścigi dwulatków. W 75 tysięcznej nagrodzie Prix La Rochette, w której mają prawo brać udział jedynie po jednym koniu każdego właściciela i to obowiązkowo własnego stada, czwarte z rzędu i b. łatwe zwycięztwo odniosła championka rocznika 1928 roku nieduża, lecz atletycznie zbudowana córka Le Capucin'a — Pearl Cap. Drugą była również klacz — My Beauty, trzecim zaledwie — ogier Noirbourg, syn Collaborator'a (Cicero).

W niedużej stosunkowo nagrodzie spotkały się dwa nadzwyczaj obiecujące dwulatki, z których każdy w swojej stajni uważany jest za gwiazdę pierwszej wielkości: siwy syn Belfonds'a Titus p. Martinez'a de Hoz i kasztan, syn Pondoland'a — Alluvial, własność anglika p. Sol Joel'a.

Bez cienia walki wygrał ten ostatni i myślę, iż się nie omylę, przepowiadając temu synowi Pondoland'a pierwszorzędną rolę w swoim roczniku. Jedyna rzecz, w którą możnaby powątpiewać, to jego zdolności stayer'skie, gdyż ze strony ojca posiada w rodowodzie flyer'y: Pondoland'a i Pommern'a, ze strony matki — pierwszorzędna flyer'ka Sweepedera jest córką znakomitego flyer'a Sweeper'a. Wybitny pokrój pięknego kasztana Alluvial'a pozwala mi mieć nadzieję, iż osobiście przezemnie ceniona formuła „speed, speed i... jeszcze raz speed" zatryumfuje.

W niewielkiej również nagrodzie debiutował cieszący się opinją crack'a syn Ksar'a Mydas p. Ed. Edmonda Blanc'a. Pokrojem przypomina on w samej rzeczy najlepsze angielskie sztychy, lecz w wyścigu kończył zaledwie dobrym drugim za umiejącym galopować, lecz dotychczas nie wykazującym wybitnej klasy synem Alcantara'y Indus'em p. Esmond'a. Aby skończyć z występującymi na czoło dwulatkami należy wymienić jeszcze syna początkującego również reproduktora (syna Teddy'ego) Aethelstan'a, — Ivan le Terrible'a p. Renier; a również córkę Niceas'a i zwyciężczyni Prix de Diane Doniazade — Dogaresse p. Widener'a, która niezaprzeczenie zajmie wybitne miejsce wśród dwuletnich klaczy. Polskę zainteresować winny sukcesy bardzo obiecującego dwulatka Backdoor'a, które spowodowały kupno tegoż za b. wysoką cenę przez jednego z większych właścicieli, p. Hennesy, o którym była mowa wyżej.

Ów Backdoor jest pierwszym przychówkiem klaczy, kupionej przez piszącego te słowa dla Maurycego hrabiego Zamoyskiego, która to klacz nazywa się Beg Meil i znajduje się obecnie w Polsce. Mając w stadzie Bicherel, siostrę klasowych Britannicus'a i British Guard'a oraz matkę klasowego Backdoor'a — wielce szanowny hodowca może liczyć na zupełnie solidne tryumfy.

Paryż, 15 września 1930 r.

Włodzimierz ks. *Wiaziemski.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Karol bar. Rómmel** zgłosił swego pln. og. Caraibe (Lord Bourgogne — Capucine) do Wielkiego Pardubickiego Steeple-Chase (80.000 K.c. — 6400 mtr.), który zostanie rozegrany w niedzielę dnia 12 października. Ogółem zapisano do tego największego steeplu na kontynencie 22 koni.

— **Dar króla Hedżasu.** Dnia 19 b. m. przybyły do Warszawy dwa ogiery arabskie, ofiarowane przez króla Hedżasu, dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Marszałka Piłsudskiego.

Dar ten zawdzięczyć należy inicjatywie hr. Edwarda Raczyńskiego, członka Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego, który niedawno w Misji Dyplomatycznej jeździł do Djeddy. Natomiast ogromną zasługą pułk. Gąsiorowskiego i dyrektora Zakrzewskiego jest przezwyciężenie wszystkich trudności transportu, który, wobec trzykrotnego przeładowywania w Suezie, Aleksandrji i Constanzy, był istotnie bardzo uciążliwy. Pomoc naszego poselstwa w Kairze przy opanowaniu komplikacji sanitarnych na terenie Egiptu okazała się zbawienna.

Przywiezione konie — obydwa złote kasztany — reprezentują bardzo cenny materjał hodowlany. Wybitny typ pustynny, bezwzględna suchość, doskonała łopatka i wyrazisty kłąb — to są główne ich cechy, których czasem brakuje naszym polskim arabom.

Przeznaczenie tych wartościowych importów dopiero w najbliższym czasie będzie ustalone, przypuszczać wszakże należy, że prędzej czy później, przez odświeżenie krwią pustynną naszego materjału, urzeczywistnionym zostanie jeden z najważniejszych postulatów hodowli koni arabskich w Polsce.

Obydwa ogiery znajdują się chwilowo w kwarantannie pod fachową i troskliwą opieką lekarza weterynarji I-go Pułku Szwoleżerów, p. majora Bernarda Korabiowskiego.

— **Dr. Edward Skorkowski** pomieszcza w Nr. 38 tygodnika „Rolnik" artykuł p. t. „Uwagi w sprawie hodowli koni arabskich i anglo-arabskich".

— **Stado „Łochów".** Senator Eryk Kurnatowski zakupił we Francji za pośrednictwem K. bar. Rómmla 3 konie pełnej krwi dając tem podwalinę swej stajni wyścigowej. Nowonabyte konie: W e s t N o r W e s t, 3 l. og. kaszt. (Parth — Sea Spray po Sea Sick), P a r t h i a n M e m o r i e s, 2 l. kl. gn. (Parth-War Memories po Sunstar) i B e h e n 1 rocz. og. gn. (Cimiez — Bonaventura po Harry of Hereford). Roczniak urodził się w stadzie ks. A. Wołkońskiego we Francji, a Parthian Memories i West Nor West pochodzą ze stada p. A. Macombera we Francji, w którego barwach tam biegały. Kolory st. „Łochów": k. i r. żółte, czerwone szwy, cz. żółta z czerwonem. Opiekę nad nowopowstałą stajnią objął znany sportsman K. bar. Rómmel. Z radością witamy fakt założenia nowej stajni w tych ciężkich dla wszystkich czasach, a osoba właściciela daje nam rękojmię, że stajnia wzorowo prowadzona stale się powiększać będzie, nie szczędząc trudów i kosztów w nabywaniu pierwszorzędnego materjału.

— **Le Sport Universel Illustré** pomieszcza w dwuch ostatnich numerach artykuł znanego naszego hipologa p. Pawła Popiela z Kurozwęk p. t.: „Les haras du Grand Duché de Poznań", z fotografjami, który w oryginale pismo nasze pomieściło w Nr Nr. 26, 27, 28 i 29.

— **Bieg myśliwski w Rożyskach.** Dnia 24 sierpnia b. r. odbył się w Rożyskach nad Zbruczem na Podolu w majątku p. Kazimierza Grocholskiego bieg myśliwski. Po wojennych zniszczeniach hodowla koni i sport koński na Podolu nie dźwignął się jeszcze niestety do przedwojennej wysokości z upadku. Dlatego wielkiej sztuki dokazał gospodarz, potrafiwszy zebrać u startu trzynastu współzawodników cywilnych panów na koniach ładnych i dobrze galopujących.

Trasa biegu wynosiła 18 klm. w tem 15 przeszkód sztucznych i około 10-ciu naturalnych przeważnie rowów, jak zawsze na Podolu, gdzie brak zupełny naturalnych przeszkód na wysokość. Po przebiegu 18 klm. w tempie około 500 mtr. na minutę nastąpił finish 400-stu metrowy. Teren był dosyć trudny, gdyż po dłuższym okresie deszczowym, czarnoziem podolski rozmókł i przebieg tej trasy stawiał koniom całkiem trudne zadanie przy przeszkodach 120 cm. wysokich, a do 350 cm. szerokich. Bieg prowadził jako master p. Kazimierz Grocholski.

Na trzynaście koni startujących, przeważała szlachetna półkrew hodowli małopolskiej, był jeden tylko koń pełnej krwi, który jednak wskutek wypadku, biegu niestety nie ukończył. Odbijały innym typem konie ordynata hr. Stanisława Siemieńskiego-Lewickiego, wszystko importowane huntery, ogromnego wzrostu, którym jednak nasze małopolskie konie w gałopie nic nie ustępowały. Nie można pominąć przy opisie tegoż biegu młodego, bo dwunastoletniego hr. Andrzeja Siemieńskiego, który na koniu hodowli krzeszowickiej przeszedł, bardzo pięknie całą trasę i przy finishu uzyskał trzecie miejsce. Z amazonek wybiła się jazdą w pięknym stylu hr. Elżbieta Siemieńska.

Bieg wygrała p. Zofja Grocholska na klaczy „Oli" po Littoralu od Eberesche, hodowli hr. Henckla-Donnersmarcka (szlachetnej pół krwi). Drugie miejsce zajął p. Wiktor Jurystowski na „Boy'u", koniu pół krwi hodowli małopolskiej po Ma Foi i Norze.

— **Berliński „Sport-Welt"** zamieszcza w Nr. 261 z dnia 19 b. m. artykuł p. t. „Aus Polen" p. K. Volkers'a omawiający wyścigi i większe stada w Poznańskiem.

— **Pokaz koni w Grójcu.** W dniu 18 sierpnia r. b. staraniem Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi w Warszawie odbył się w Grójcu pokaz koni, połączony z zakupem koni remontowych, na którym konkurować mieli hodowcy, należący do Związku z pow. Grójeckiego, Rawskiego i Błońskiego.

W skład Komisji Sędziowskiej weszli:

Przwodniczący: p. *Kazimierz Prądzyński* — kierownik Państwowego Stada Og. w Łącku.

Członkowie pp.: *Witold Pruski*, delegat Ministerstwa Roln. *Stefan Jaworowski* z Radzymina.

W pokazie uczestniczyły stadniny:

pp.: Aleksandra Janasza z Dańkowa, Jana Marcina Leszczyńskiego z Kozietuł, Antoniego Dal-Trozzo z Palczewa, Zygmunta Racięckiego z Kociszewa, Jarosława Dal-Trozzo z Michałowa i Henryka Jarnatowskiego z Jasieńca.

Ogółem doprowadzono około 90 szt. koni, zapisanych do Ksiąg Zarodowych Związku.

Komisja Sędziowska przyznała następujące nagrody:

I Dział. Klacze-matki ze źrebiętami:

1. „Wydra" po Carabas II z kl. Polityka ze źrebięciem po Indus ½ kr. ang. p. Aleksandrowi Janaszowi nagroda I zł. 250.—

2. „Gwiazdeczka" po Gardist od Gwiazdki ze źreb. p. J. M. Leszczyńskiemu z Kozietuł nagroda II, zł. 200.—

3. „Czeszka" po Czek ½ krwi z N. N. ze źreb. po Sowizdżale p. Jarosławowi Dal-Trozzo nagroda III, zł. 100.—

4. „Lalka" 8 let. po Carabas II od Kaliny ze źreb. po Rock-Roi p. A. Janaszowi, nagroda III, zł. 100.—

5. „Lola" po Kaprys i kl. ½ krwi ze źreb. po Harry p. Antoniemu Dal-Trozzo, nagroda III, zł. 100.—

6. „Gombinianka" wsch. prus. ze źreb. po Harry p. A. Dal-Trozzo, nagroda IV, zł. 50.—

7. „Sułtanka" po 361 Schagya X-23 ze źreb. po Rock-Roi p. J. M. Leszczyńskiemu z Kozietuł nagroda IV, zł. 50.—

II Dział. Klacze bez źrebiąt:

1. „Kotalja" po Ingenu z kl. ½ kr. węgier. p Z. Racięckiemu z Kociszewa, nagroda I, zł. 150.—

2. „Ułanka" po Rock-Roi z kl. NN. p. Leszczyńskiemu z Kozietuł, nagroda II, zł. 100.—

3. „Iryda" po Ingenu z kl. NN. p. Z. Racięckiemu, nagroda III, zł. 75.—

4. „Harda" po Gardist z kl. NN. p. Leszczyńskiemu z Kozietuł, nagroda III, zł. 75.—

5. „Jeszcze Jedna" po Carabas II z kl. NN. p. A. Janaszowi, nagroda IV, zł. 50.—

6. „Cyganka" p. H. Jarnatowskiemu, nagr. IV, zł. 50.—

III Dział. Roczniaki:

1. ogierek po Rock-Roi z kl. Wydra p. A. Janaszowi nagroda I, zł. 100.—

2. wał. „Bywaj" po Rock-Roi i kl. Sędzina p. J. M. Leszczyńskiemu, nagroda II, zł. 75.—

3. „Zuch" po Rock-Roi z kl. Iskra p. Leszczyńskiemu, nagroda II, zł. 75.—

IV Dział. Konie remontowe:

1. wał. Karus po Maharadży p. Z. Racięckiemu, nagroda I zł. 100.—

2. wał. Cygan po. Maharadży p. Racięckiemu, nagroda II, zł. 75.—

3. wał. po Gardist i z kl. Polityka p. Janaszowi, nagroda II, zł. 75.—

4. wał. Mazur po Gardist i z kl. Sędzina p. Leszczyńskiemu nagroda III, zł. 50.—

5. kl. „Moja Miła" po Siglavy Bagdady p. J. Dal-Trozzo, nagroda III, zł. 50.—

6. kl. „Alfa" po Maharadży p. Racięckiemu, nagroda III, zł. 50.—

Ponadto Komisja Sędziowska przyznała *listy pochwalne* od Ministerstwa Rolnictwa:

1) p. A. Janaszowi za grupę rodzinną klaczy półkrwi ang. „Polityka" z dwiema córkami: kl. Wydrą po Carabas II, oraz „Ta Trzecia" po Carabas II z dwoma wnuczętami od Wydry: klaczką po og. Indus półkrwi ang. i ogierkiem Wyrok po Rock Roi.

2) p. J. Dal-Trozzo z Michałowa za grupę rodzinną półkrwi od kl. Czeszka po og. półkr. Czek z 3-ma córkami: Łowiczanką 4 let. po Łowiczance, Moja Miła 3 letn. po Siglavi Bagdady, kl. sysak po Sowiżdżał, wreszcie ogierek 2-letn. Bagdad po Siglavi Bagdady.

3) p. J. M. Leszczyńskiemu z Kozietuł za grupę rodzinną klaczy „Grójecka" z córką Iskrą po Trafalgar, wnuczką córką Iskry — kl. Gazelą po Gardist i prawnuczką roczniaczką Ładną po Rock Roi, oraz drugą córką kl. Godną po Gardist.

Komisja Remontowa z 22 przedstawionych remontów związkowych zakupiła 20 remontów, z liczby których Komisja Remontowa na prośbę przedstawicieli Związków Hodowlanych odstąpiła po cenie kupna dwie klacze, jako materjał hodowlany, a mianowicie:

p. Józefowi Jackowskiemu z Dylewa kl. karą Lalę w. półkrwi ang. hodowli Palczewskiej po og. Harry pełnej krwi z kl. Lola po Kaprys, a ten dawnej stadniny B. Kretkowskiego z Więcławic.

p. Pszczółkowskiemu z Mochnatki kl. siwą „Moja Miła" orjentalną po państw. og. Siglavi Bagdady z kl. Czeszka po półkr. Czeku hodowli p. Jarosława Dal-Trozzo z Michałowa.

Komitet Pokazu Koni w Grójcu stanowili:

Prezes: p. *Jan Marcin Leszczyński* z Kozietuł.

zastępca prezesa: p. *Antoni Dal-Trozzo* z Palczewa.

Czonkowie pp.:

Jarosław Dal-Trozzo z Michałowa.

Zygmunt Racięcki z Kociszewa.

Henryk Jarnatowski z Jasieńca.—

— **Sprostowanie:** W Nr. 38, str. 696, 2-go szpalta, wiersz 26 z góry, zakradł się przykry błąd, który niniejszem prostujemy. Colombo nie jest zwycięzcą nagrody Prezydenta, gdyż wygrał ją Faust, (a Colombo zajął za nim drugie miejsce). Colombo natomiast wygrał w roku bieżącym: Nagrodę Sac-à-Papier, Nagrodę Kozienic, Nagrodę im. A. Wotowskiego i pozagrupową nagrodę 4.000 zł.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Obrót totalizatora** w Longchamp wynosił w niedzielę dnia 1-ą b. m. w dniu rozgrywki Prix Royal Oak 8.658.725 franków, czyli był mniejszy o ca 730.000 fr. w porównaniu z obrotem w tym samym dniu roku ub., który wynosił 9.389.390 fr. Jak z powyższych cyfr

widać, odczuwa się i we Francji brak pieniędzy w obiegu, co przypisać należy ogólno-europejskiemu kryzysowi gospodarczemu.

— **Maisons Laffitte,** 19 września.

39-e Prix Biennal de Maisons-Laffitte, 40.000 fr. — 1000 mtr. dla 3-latków.

1. Le Potomac, og. kaszt. (Sans le Sou — Page Blanc) Ed. Veil Picard, 52 kg., ż. J. Peckett.

2. Yancsi, kl. (po Condover) Ed. Jonas, 50½ kg., ż. G. Vatard.

3. Tantine, kl. (po Solario) M-me E. Harmsworth, 51 kg., ż. H. Semblat;

bez miejsca: 4. Ammonite, 5, Hiram, 6. Baoule, dalej Democratie, Tallion.

Wygrane o $^{3}/_{4}$ dł. — szyja — łeb. Czas: 1:03,6.

Tot.: 115, 18, 16, 12:10.

LE POTOMAC og. kaszt. ur. w 1928 r. w stadzie p. E. Veil Picard.	Sans le Sou 20	Sans Souci II 3	Le Roi Soleil 5	Heaume 20
				Mlle de la Vall. 5
			Sanctimony	Saint Serf 8
				Golden Iris 3
		Zingara	La Sançy 4	Atlantic 3
				Gem of Gems 4
			The Other Eye	Common 4
				Jennie W. 20
	Page Blanche	Frère Luce 13	Childwick	St. Simon 11
				Plaisanterie 19
			La Friere	Prince Hampton 16
				Fair Queen 13
		Prebande	Wildfowler 7	Gallinule 19
				Tragedy 7
			Pomponnette	Le Pompon 18
				Orgueilleuse 4

ANGLJA.

— **David Taylor,** jeden z młodszych trenerów angielskich został ze wszystkich torów angielskich wykluczony, gdyż udowodniono, że koń Great Success, który wygrał w Lanark 24 lipca b. r. Carfin Handicap był dopingowany. Decyzję stewardów Jockey Clubu oznajmiono trenerowi Taylorowi w czasie wyścigów, we wtorek 16 b. m. w Edynburgu, poczem winny natychmiast opuścił tor wyścigowy. Ta surowa kara wywarła w kołach sportowych Anglji wielkie wrażenie.

AUSTRJA.

— **Wiedeń,** 13 września.

Metropole Preis, 13.000 szylingów — 1100 mtr. dla 2 latków.

1. Dagger, og. gn. (Dagor — Arena po Fantome) Dr. Alfr. Rothschilda, 57 kg. ż. L. Szabo.

2. Heimwehr, kl. (po Dagor) stajni Landswerth, 55½ kg., Szilagyi.

3. Saluga, kl. (po Sanskrit) Ludw. Urban, 51½ kg., ż. Rojik;

bez miejsca: 4. Papagena.

Wygrane o 2½ — 4 dł. Czas: 1:08,4.

Tot.: 16, 11, 11:10.

14 września.

Jubiläums Preis, 13.000 szylingów, 2400 mtr.

1. Liebling, 3 l. og. gn. (Dagor albo Ossian — Lilike) Mr. Kurt, 47½ kg., ż. Rojik.

2. Passat, 4 l. wał. (po Icy Wind) stajni Landswerth, 55 kg. ż. L. Szabo.

3* Phönix, 3 l. og. (po Pazman) Osw. Schiller, 57 kg. ż: Szilagyj.

3* Samson, 3 l. og. (po Simson) stajni Andree, 47½ kg., ż. Tuss;

bez miejsca: 5. Szerencs.

Wygrane o $^{3}/_{4}$ — ½ dł. — łeb w łeb. Czas: 2:38,6.

Tot.: 38, 20, 21:10.

NIEMCY.

— **Alba,** 3 l. og. gn. (Wallenstein — Arabis po Ard Patrick) tegoroczny derbista niemiecki, złamał na robocie we czwartek rano lewą tylną nogę i został natychmiast zastrzelony, gdyż wyleczenie okazało się niemożliwe. Właściciel jego bar. S. A. v. Oppenheim i wraz z nim cała hodowla niemiecka ponosi wskutek tego tragicznego wypadku niepowetowaną stratę. Po odejściu wielkiego Oleandra do stada stał się Alba niepodzielnym bohaterem turfu niemieckiego, pisano i mówiono o nim w Niemczech tylko „unser Alba" (nasz Alba), gdyż ogier ten stał się poniekąd własnością i dumą całego narodu! — Alba brał udział w 12-tu wyścigach, z czego 11-cie wygrał. Dwulatkiem debiutując, uległ o łeb Lanfranchi, poczem następuje wspaniała serja 11-tu zrzędu odniesionych zwycięstw. W Marabu Rennen bije Fiametta'ę, w Slusohr-Rennen Tatius'a i Majordomus'a, a Weichsel-Rennen wygrywa bijąc o 3 kg. mniej niosącego Attila'ę. W roku obecnym wygrał Hardenberg-Rennen, bijąc Gregor'a, Henckel-Rennen bijąc Ladro, Preis von Walburg bijąc Gregor'a, Union bijąc Ladro, Derby bijąc Ladro, Groser Preis von Berlin bijąc Ladro, Furstenberg-Rennen bijąc Mafald'ę i Grosser Preis von Baden bijąc francuskie konie Bara i Diademe, tudzież Graf Isolani. Dwulatkiem wygrał 11.965 Rm. — a w roku obecnym 218.000 Rm. W niedzielę dn. 21 b. m. miał biegać w St. Leger, któryby z całą pewnością wygrał i zostałby w ten sposób jedynym koniem w Niemczech, który zdobył potrójną koronę: Henckel-Rennen, Derby i St. Leger. Widocznie wyroki niezbadane nie chciały tego i postanowiły, by 13-tego wyścigu w życiu Alba już nie biegał. Alba został przy licznym bardzo udziale sportsmanów w pobliżu miejsca, gdzie uległ śmiertelnemu wypadkowi na torze w Hoppegarten — Neugehagen pochowany, a na grobie Alby ustawił hodowca jego i właściciel bar. S. A. v. Oppenheim piękny nagrobek ku wiecznej pamięci swemu dobremu koniowi.

WŁOCHY.

— **Medjolan,** 14 września.

Saint Leger Italiano, 100.000 lirów — 2800 mtr. dla trzytrzylatków.

1. Ostiglia, kl. gn. (Havresac II — Olba) Sign. G. de Montel, 56 kg., ż. P. Caprioli.

2. Emanuele Filiberto, og. siwy (po Filibert de Savoie) Comm. D. Centurini, 58 kg., ż. L. Varga.

3. Orpello, og. kaszt. (po Pero) bar. A. Barrocco, 58 kg., ż. J. H. Benson;

bez miejsca: 4. Ghirlandaio, 5. Mastrogigi, dalej: Robertino, Protagonista, Pompejus.

Wygrane o 1 — 8 — 2 dł. Czas: 3:8. Tot.: 22, 11, 11, 16:10.

OSTIGLIA kl. gn. ur. 1927 r. u Sign. G. de Montel.	Havresac II	Rabelais	St. Simon	Galopin
				St. Angela
			Satirical	Satiety
				Schaff
		Hors Concours	Ajax	Flying Fox
				Amie
			Simona	St. Simon
				Flying Footstep
	Olba	Kibwesi	Galeazzo	Galopin
				Eira
			Lady Challacombe	Rightaway
				Lady Chancelor
		Hollebeck	Gorgos	Ladas
				The Gorgon
			Hilda II	Rabelais
				Helen Kendal

HISZPANJA.

— **Król Alfons XIII,** którego konie biegają pod nazwą księcia Toledo zamierza, jak francuskie pismo „La Veine" donosi, jeszcze w tym miesiącu zlikwidować swą stajnię.

WĘGRY.

— **Budapeszt**, 8 września.

Biennial-Zuchtrennen, 15.000 pengö — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Danseuse, kl. gn. (Sanskrit — Dauphine) stajni Lesvar, 54½ kg. ż. Balog.
2. Rapallo, 54¼ kg., ż. Gutai.
3. Benedictine, 54½ kg., ż. Tuss;

bez miejsca: 4. Amazone.

Wygrane o 2½ — 5 dł. Czas: 1:02,4.

Tot.: 13:10.

IRLANDJA.

— **Curragh**, 17 września.

Irish St. Leger, 1.745 Ł —2800 mtr. dla 3-latków.

1. Sol de Terre, og. kaszt. (Soldennis — Castatel) Mrs. C. L. Mackean, 57¼ kg., ż. M. Wing.
2. Galhampton, og. kaszt. (po Prince Gallahad) lorda Portman, 59 kg., ż. M. Beary.
3. Irish Times, og. gn. (po Torlonia) Major Dixon 57¼ kg., ż. J. Canty;

bez miejsca: 4. St. Brenda.

Wygrane o 4 — 1½ dł. Zakłady: pari, 2:1, 100:12.

SZKOCJA.

— **Derby szkockie** w Ayr (840 Ł) wygrał 3 l. og. Jean Gordon (Ellangovan — Oratory po Cicero) własność Mr. H. R. Armitage. Drugie miejsce zajął o łeb Knight of. Lorn przed Dancing Toy i Crusaders Star.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Hamburg-Grossborstel**, 21 września.

Hammonia Preis, Nagroda honorowa i 30.000 Rm. — 1600 mtr.

1. Rochus, 4 l. og. gn. (Pergolese — Regimentstochter) p. I. v. Opel, 57 kg., ż. K. Narr.
2. Mafalda, 3 l. kl. (po Wallenstein) bar. S. A. von Oppenheim, 55 kg., ż. J. Munro.
3. Narciss, 5 l. og. (po Fervor) hr. Helledorff, 60 kg. ż. A. Zimmermann;

bez miejsca: 4. Putz, 5. Markgraf, 6. Piemont, 7. Tantris, dalej Mellitus, Sterneck, Herakles, Rhapsodie.

Wygrane o ¾ — ¾ — 1½ dł. Czas: 1:44,8.

Tot.: 158, 17, 12, 14:10.

ROCHUS og. gn. ur. w 1926 r. w stadzie bar. v. Buddenbrock-Pläswitz.	Pergolese	Festino	Ayrshire	■ Hampton
				Atalanta
			Festa	St. Simon
				L'Abbesse de Jouarre
		Perfect Love	Persimmon	St. Simon
				Perditta II
			Perfect Dream	Morion
				Rosebud
	Regimentstochter	Malua	Marco	* Barcaldine
				Novitiate
			Harem	Janissary
				Lady Carlton
		Francesca da Rimini	Galtee More	Kendal
				Morganette
			Royal Footstep	Royal Hampton
				Lightfoot

— **Horst Emscher**, 21 września.

Kartelrennen der Zweijährigen, Nagroda honorowa i 15.000 Rm. 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Osterfreude, kl. gn. (Pazman — Sachertorte) W. Bresges, 49 kg., ż. H. Wenzel.
2. Null Ouvert, kl. (po Aldford) W. Pfeiffer, 52 kg. ż. W. Höllein.
3. Hegemeister, og. (po Aldford) st. Mydlinghoven, 52 kg. ż. J. Rastenberger;

bez miejsca: 4. Lamdo, 5. Vespasian.

Wygrane o łeb — 1 — 1 dł. Czas: 1:34.

Tot. poj. 283, 72, 28:10.

OSTERFREUDE kl. gn. ur. w 1928 r. w stadzie p. W. Bresges.	Pazman	Pardon	Morgan	Springfield
				Morgiana
			Petroleuse	Peter
				Red Flag
		Patrie	Gaga	■ Galopin
				Red Hot
			Patience	Bona Vista
				Podagra
	Sachertorte	Percy	Prince Olaf	Eager
				Hamiltrude
			Langden Gall	Galeazzo
				Miss Langden
		Anna Sacher	Dagor	Flying Fox
				Roquette
			Rose Bernd	Gomba
				Fair Rent

— **Berlin-Grunewald**, 21 września.

Deutsches Saint Leger, 34.000 Rm. — 2800 mtr. dla trzylatków.

1. Gregor, og. gn. (Pergolese — Gravitas) A. i C. v. Weinberg, 56 kg. ż. O. Schmidt.
2. Majordomus, og. (po Pergolese) tegoż, 56 kg., ż. W. Genz.
3. Herodias, og. (po Ordensjäger) M. Böhm, 56 kg. ż. F. Grabsch;

b. m. 4. Liberator, 5. Brutus.

Wygrane o 2½ — 3 — 10 dł. Czas: 3:12,8.

Tot.: 10, 11, 15:10.

— **Wiedeń**, 21 września.

Graf Nikolaus Esterhazy Erinnerungsrennen, 32.500 szylingów, 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Dagger, og. gn. (Dagor — Arena po Fantome) Dr. Alf. Rothschild, 57 kg., L. Szabo.
2. Danseuse, kl. (po Sanskrit) stajni Lesvar, 55½ kg. ż. V. Esch.
3. Star, og. (po Star and Garter) Mr. Kurt, 57 kg. ż. Rojik;

bez miejsca: 4. Heimwehr, 5. Silistria, 6. Blesk.

Wygrane o 4 — 1¼ — 1 dł. Czas: 1:19.

Tot. poj.: 21, 11, 11:10.

— **Budapeszt**, 21 września.

Franz Kozma Gedenkrennen, 29.000 pengö — 1100 metrów.

1. Thank you, 2 l. og. gn. (Abbots Trace — Tetragynia) stajni Lesvar, 50½ kg., ż. Balog.
2. Kapitany, 2 l. og., 51 kg., ż. Schejbal.
3. Honpolgar, 2 l. og. 45½ kg., ż. Csuta;

bez miejsca: 4. Paratlan II.

Wygrane o 3 — 3 dł. Czas: 1:07,6.

Tot. 13:10.

— **Paryż**, 20 września.

Ortello, 4 l. crack włoski przybył w sobotę dnia 20 b. m. o 6.30 rano do Paryża, skąd go natychmiast autem transportowym prze-

wieziono do Chantilly i oddano pod opiekę trenerowi L. Carterowi. Z Ortello przybył również jego towarzysz stajni Moltrasio tudzież trener W. Carter. Ortello ma jak wiadomo wziąć udział w Prix de l'Arc de Triomphe.

— **Longchamp,** 21 września.

Prix Vermeille, 100.000 fr. — 2400 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Commanderie, kl. siwa (Belfonds — Corset) E. Henriquet, 57 kg. ż. F. Herve.
2. Kill Lady, kl. gn. (po Trespasser) S. Guthmann, 54 kg., ż. W. Sibbritt.
3. Aude, kl. kaszt. (po Clarissimus) M. P. Moulines, 54 kg, ż. G. Vatard;

bez miejsca: Honey Sweet, Rose The, Marylebone, Beldurhissa, Diademe, Fleur d'Iris.

Wygrane o 2 dł. — szyja — szyja. Czas: 2:43,2.

Tot.: 18, 13, 20, 24:10.

Prix du Prince d'Orange, 50.000 fr. — 2400 mtr.

1. Motrico, 5 l. og. gn. (Radames — Martigues) Vte M. de Rivaud, 57 kg., ż. A. Rabbe.
2. Vatout, 4 l. og. (po Prince Chimay) J. D. Cohn, 57 kg, ż. F. Keogh.
3. Godiche, 3 l. og. (po La Farina) bar. E. de Rothschild. 56½ kg. ż. C. Bouillon;

bez miejsca: Mykete, Oradour, Dean Swift, Blue Skies, Mirande.

Wygrane o 2 dł. — szyja — kr. łeb. Czas: 2:41,1.

Tot.: 25, 11, 18, 15:10.

— **Maisons-Laffitte,** 22 września.

Handicap de la Tamise, 50.000 fr. — 1800 mtr.

1. Rhum, 4 l. wał. gn. (Ksar — Rhode Island) A. K. Macomber, 44 kg., ż. J. Chevalier.
2. Santa Caterina, 3 l. kl. (po Sao Paulo) Ed. Veil-Picard, 45 kg., ż. R. Lefeve.
3. Slipper, 4 l. og. (po Abbots Trace) J. D. Cohn, 62½ kg., ż. F. Keogh;

bez miejsca: Scylla, Sea Crag, Saint Gildas, Carinosa II, Pure Gold, De Medicis, Tartempion, Biarritz, Rosy III, Seule, Fandango, Galvaudeur, Careste, Abbots River, Myrthee, Stone Broke; Falsacapa, North America, Domichu, Heusky, Afghan II.

Wygrane o ¾ dł. — łeb — 1½ dł. Czas: 1:56.

Tot.: 236, 59, 164, 21:10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 12/49. Wtorek, 16 września.

347. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1200 mtr.**

(306) Jora kl. kaszt. K. Plisowskiego, po Manton i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1
(325) Varahand — 2, (310) Eppur si Muove — 3.
Wygrane w 1 m. 17½ s. (12—31—34½) o 3 dł., b. łatwo.
Tot. poj. 13 zł.

348. Nagroda 1.500 zł. Płoty dla 3 l i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(293) Morgat B. W. og. c. gn. T. Falewicza, po Morganatic i Topola, hod. B. Wydżgi, płn., 77 kg. j. Gruda 1
(309) Grzybek Pierwszy — 2, (271) Goniec — 3; bez miejsca: Filut.
Wygrane w 2 m. 52 s. (30—34—35½—34½—38) o 1½ dł.; łatwo.
Tot. poj. 18 zł.; fr. 13 i 17 zł.

349. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(305) Stabil og. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Balthazar i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 56 kg. j. Nowak 1
(323) Lancelot — 2, (280) Cudem Cudów — 3; bez miejsca: Insolente, Sierżant, Gri-Gri i Warna.
Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—31—32½) o 2 dł., po walce.
Tot. poj. 53 zł.; fr. 12, 11 i 11 zł.

350. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(302) Drum og. gn. st. „Bartoszówka", po Stavropol i Belgia, hod. K. Dzierzbickiego, l. 2, 56 kg. j. Klamar 1
(302) Ergot — 2, (305) Duce — 3.
Wygrane w 1 m. 11 s. (6—32—33) o pół dł., w zac. walce.
Tot. poj. 25 zł

351. Nagroda 4.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.:**

(304) Cyklon II og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Alpha, hod. wł., l. 4, 58 kg. j. Stasiak 1
(322) Gran — 2, (311) Furja — 3.
Wygrane w 2 m. 43½ s. (30—35—33—33—32½) o szyję, w walce.
Tot. poj. 22 zł.

352. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(311) Valibal og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 1
(274) Gizela — 2, (329) Zulus — 3.
Wygrane w 1 m. 45 s. (7—32—33½—32½) o 2 dł., pewnie.
Tot. poj. 26 zł.

353. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(302) Jowisz og. gn. st. „Lubicz", po Manton i Rara Avis, hod. A. hr. Morstina, l. 2, 56 kg. ż. Górecki 1
(312) Eryx — 2, (315) Pengö — 3; bez miejsca: Firley, Cyd, Hawana, Laturka i Floret.
Wygrane w 1 m. 11½ s. (6½—31—34) o krótką szyję, pewnie.
Tot. poj. 29 zł.; fr. 12, 12 i 13 zł.

354. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(330) Delfin og. gn. Z. Woyciechowskiego, po Harlekin i Conbress, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 6, 62 kg. ż. Fomienko 1
(308) Cri du Coeur — 2, (291) Gwiazda — 3; bez miejsca: Resonnance, Rista, Ost. Siekierzyńska i Bar le Duk.
Wygrane w 2 m. 25 s. (7—35—35—34—34) o ¾ dł. wysył.
Tot. poj. 43 zł.; fr. 15, 14 i 22 zł.

Dzień 13/50. Środa, 17 września.

355. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(312) Jokohama kl. gn. J. Żółkiewskiego, po Manton i Dunkierka, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński 1
(315) Temperament — 2, (—) Margaret — 3.
Wygrane w 1 m. 10½ s. (6½—31—33) o 3 dł. b. łatwo.
Tot. poj. 10 zł.

356. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(316) Seminora kl. kaszt. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 3, 55 kg. j. Nowak 1
(257) Drzazga — 2, (307) Hegira — 3; bez miejsca: Jastarnia.
Wygrane w 2 m. 20 s. (7—32½—32½—33—35) o 2½ dł., pewnie.
Tot. poj. 15 zł.; fr. 11 i 12 zł.

357. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(326) Hafis og. c. gn. J. Żółkiewskiego, po Parachute i Lexavis, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 1

(297) Japonja — 2, (315) Amulet — 3; bez miejsca: Bojar II, Grog, Lerka i Co Bawi.

Wygrane w 55½ s. (24—31½) o 2 dł. łatwo.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11, 11 i 14 zł.

358. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(322) Neva kl. kaszt. Grona oficerów 19-go pułku Ułanów, po Tracy le Val i La Source, zagr. fr., l. 4, 60 kg. ż. Dorosz 1

(322) Colonel — 2, (244) Blue Boy.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—33—31½) o ½ dł., pewnie.

Tot. poj. 19 zł.

359. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(287) Granada II kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Coriolanus i Beate, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. j. Michalczyk 1

(230) Cudna — 2, (—) Igła — 3; bez miejsca: Holger.

Wygrane w 1 m. 45½ s. (6½—30½—33—35½) o 4 dł., łatwo.

Tot. poj. 41 zł.; fr. 20 i 58 zł.

360. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(328) Chyża kl. kaszt. W. Linhardta, po Schalk i Csacsi, hod. br. Mencel, l. 2, 54 kg. ż. Nowicki 1

(266) Blondyna II — 2, (—) Parsifalka — 3; bez miejsca: Epikur, Haszysz, Canada, Imatra, Darling III, Bartek i Biszka.

Wygrane w 55½ s. (24—31½) o ¾ dług., pewnie.

Tot. poj. 149 zł.; fr. 35, 17 i 21 zł.

361. Nagroda 1.800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(324) Dzika II kl. kaszt. T. Przyłęckiego, po Neil Desmond i Remiza, hod. K. Dzierzbickiego, l. 4, 55 kg. j. Stasiak 1

(295) Czataldza — 2, (330) Monte Carlo — 3; bez miejsca: Czaruś.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7—32—33—32½) o 1½ dł., wysył.

Tot. poj. 53 zł.: fr. 20 i 16 zł.

362. Nagroda 2.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(284) Madryt og. kary S. Mroczkowskiego, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 4; 57 kg. j. Nowak 1

(337) Gralath — 2, (313) Centaur — 3; bez miejsca: Pirat.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—34—33½—33½—32) o 1 dł. w walce.

Tot. poj. 20 zł.; fr. 15 i 20 zł.

Dzień 14/51. Czwartek, 18 września.

363. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(334) Maraton og. c. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Lytta, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Szyszkowski 1

(306) Icy Wind — 2, (310) Irish Orphan — 3.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—31—31½) o ¾ dł., pewnie.

Tot. poj. 49 zł.

364. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(331) Madame Bovary kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1

(89) Harmonja — 2, (320) Hora — 3; bez miejsca: Giewont.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6½—32½—32½—33½—32) o 2½ dł, w walce.

Tot. poj. 58 zł.; fr. 17 i 14 zł.

365. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(344) Grzela og. kaszt. B. Szwejcera, po Wily Attorney i Sucha, hod. H. Cichowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Nowicki 1

(335) Dam — 2, (327) Dobra Wróżka — 3.

Wygrane w 2 m. 41½ s. (7—33—32—36—33½) o 1½ dług. w walce.

Tot. poj. 28 zł.

366. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(—) Eclair og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Bafur i Bay Leaf, hod. A. hr. Potockiego, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1

(343) Jowisz II — 2, (306) Harmonja II — 3; bez miejsca: Amarantina.

Wygrane w 1 m. 7¾ s. (6—30—31¾) o 1½ dł., pewnie.

Tot. poj. 21 zł.; fr. 15 i 27 zł.

367. Nagroda 1.600 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(330) Murman og. gn. W. Mirnego, po Morganatic i Ewa, hod. st. „Ktery-Szepietów", płn.; 54½ kg. ż. Gołowkin 1

(308) Piruet — 2, (340) Pythia — 3; bez miejsca: Fantomas, Gardenia i Grandezza II.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—31½—32½—34—34) o 2 dł., po walce.

Tot. poj. 35 zł.; fr. 17 i 14 zł.

368. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(315) Jaga kl. gn. st. „Lubicz", po Illuminator i Ofelja; hod. M. Rytla, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1

(286) Epsom — 2, (328) Colombina — 3; bez miejsca: Jerry, Glorja i Cyganerja.

Wygrane w 1 m. 8¾ s. (6½—30½—31½) o kr. łeb w zaciętej walce.

Tot. poj. 31 zł.; fr. 15 i 13 zł.

369. Nagroda Sprzedażna 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(292) Impas og. kaszt. A. Olszowskiego, po Wily Attorney i Aline, hod. M. Rytla, l. 3; 58 kg. ż. Fomienko 1

(352) Zulus — 2, (321) Fanfara III — 3; bez miejsca: Zagadka, Eldorado, Prunus Irade, Krasnoludka, Domator i Effigie Royale.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (6½—33—34) o 2 dł., swobodnie.

Tot. poj. 41 zł.; fr. 15, 14 i 16 zł.

370. Nagroda 1.600 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(330) Epilog og. kaszt. A. Białkowskiego, po Oszczep i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego; płn. 55 kg. j. Michalczyk 1

(291) Hermes — 2, (283) Harap — 3; bez miejsca: Mała Rybka, Baletniczka i Esperanto.

Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—34—33½—33½—32½) o łeb, w walce.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 17 i 40 zł.

Dzień 15/52. Sobota, 20 września.

371. Nagroda 2.100 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3200 mtr.**

(333) Hermosa, kl. gn. Grona oficerów 10-go pułku Ułanów, po Albula i Hajadon, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 74 kg. j. Cherubim 1

(333) Con Amore — 2, (247) Ammon — 3.

Wygrane w 3 m. 59 s. (1 m. 33 s. — 38—35—35—38), o 2½ długości bardzo łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

372. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(345) Jacht II, og. gn. T. Przyłęckiego, po Manton i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 2, 56 kg. j. Stasiak 1
(334) Jontek — 2, (334) Eros II — 3; bez miejsca: Nawój, Dniester i Huryska.
Wygrane w 1 m. 12 s. (6—32½—33½) o ½ długości dość pewnie.
Tot. poj. 41 zł.; fr. 1 6i 14 zł.

373. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(306) Gortyna kl. gn. B. Szwejcera, po King's Idler i Cochera, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Nowicki 1
(345) Czapla — 2, (310) Nurt — 3; bez miejsca: Lilith.
Wygrane w 1 m. 11½ s. (6—33—32½) o szyję w walce.
Tot. poj. 37 zł.; fr. 16 i 15 zł.

374. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(354) Cri du Coeur kl. c. gn. L. Dydyńskiego, po Harrier i Creve Coeur, hod. J. Hulewicza, l. 3, 56 kg. ż. Nowicki 1
( ) West Nor West — 2, (330) Fircyk — 3; bez miejsca: Gereza i Infant.
Wygrane w 1 m. 48 s. (7—33½—34½—33) o 1 długość łatwo.
Tot. poj. 50 zł.; fr. 15 i 13 zł.

375. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(297) Gazelle kl. kaszt. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, po Harrier i Glaneuse, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 54 kg. j. Michalczyk 1
(297) Lilein — 2, (—) Chapeau Bas — 3; bez miejsca: Konwalja, Haneczka, Gilbert, Lovelace i Warna.
Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—32—33½) o szyję w walce.
Tot. poj. 23 zł.; fr. 12, 15 i 21 zł.

376. Nagroda 2.500 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(313) Bohun II og. sk. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Barbara Belle, hod. wł., l. 4, j. Klamar III 1
(331) Figaro — 2, (335) Guzohan — 3; bez miejsca: Maur, Czart, i Igor.
Wygrane w 2 m. 21 s. (6—33½—33½—35—33) o 2 długości bardzo pewnie.
Tot. poj. 24 zł.; fr. 15 i 18 zł.

377. Nagroda 1.800 zł. Hcp. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2200 mtr.**
(337) Alembik og. kary W. Andersa, po Alaric Victor i Electra, hod. M. Bersona, l. 6, 55 kg. j. Stasiak 1
(367) Murman — 2, (338) Ghicka — 3; bez miejsca: Wulkan, Hospodar, Tercyna, Wiking, Locarno i Galette.
Wygrane w 2 m. 30⅘ s. (14—32½—34½—36—33½) o 3½ długości łatwo.
Tot. poj. 40 zł.; fr. 18, 30 i 26 zł.

378. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(296)Kamionka kl. c. gn. Z. Wojtowicza, po Harsona i Kitty, hod. braci Mencel, l. 3, 55 kg. j. Klamar III 1
(229) Douceur de Vivre — 2, (316) Dr. Oskar — 3; bez miejsca: Awiator, Farandola i Gasparone.
Wygrane w 1 m. 47 s. (7—33—34½—32½) o 1 długość w zaciętej walce.
Tot. poj. 51 zł.; fr. 22 i 19 zł.

Dzień 16/53. Niedziela, 21 września.

379. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**
(359) Igła kl. gn. st. „Lubicz", po Manton i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l. 3, 54 kg. j. Górecki 1
(329) Irlandja — 2, (281) Sandomierzanka III — 3; bez miejsca: Korynna i Burza II.
Wygrane w 1 m. 27½ s. (19½—32½—35½) o łeb w walce.
Tot. poj. 23 zł.; fr. 14 i 14 zł.

380. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(338) Derkacz og. kaszt. M. Bersona, po Manton i Angara, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 1
(338) Ironja — 2, (335) Impas II — 3.
Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33—34—35—37) o 1 długość w walce.
Tot. poj. 38 zł.

381. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**
(340) Puck og. gn. M. Róga, po Manton i Lytta, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1
(333) Pertharite — 2, (291) Belle Aneri — 3; bez miejsca: Peau de Balle, Marta II, Senator i Bar le Duk.
Wygrane w 1 m. 29 s. (20—34—35) o 2½ długości łatwo.
Tot. poj. 50 zł.; fr. 14, 12 i 18 zł.

382. Nagroda 30.000 zł. Middle Park Plate dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1200 mtr.**
(306) Wagram og. kary, st. „Ktery-Szepietów", po Manton i Ewa, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Gołowkin 1
(272) Essor — 2, (275) Narta — 3; bez miejsca: Jora, Efur, Drum, Herta, Cherie, Hajduk II, Jonatan i Hermes II.
Wygrane w 1 m. 17¾ (12½—32½—32¾)) o ½ długości w walce.
Tot. poj. 120 zł.; fr. 23, 17 i 24 zł.

383. Nagroda Janowska 40.000 zł., dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**
(344) Ile de France kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Mości Książe i Dunkierka, hod. St. Państwoego, l. 3, ż. Fomienko 1
(341) Colombo — 2, (304) Szeryf — 3; bez miejsca: Burłaj, Irydjon, Gozdawa i Fagas.
Wygrane w 2 m. 45 s. (26—35—34—34—36) o ½ dł. w walce.
Tot. poj. 80 zł.; fr. 15, 12 i 16 zł.

384. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
— Beduin II og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Parsifal i Berceuse, hod. S. Janasza, l. 2, 56 kg. ż. Gołowkin 1
(294) Likurg — 2, (315) Imbros — 3; bez miejsca: Jawor, Lu Friborn, Chłopak i Hamlet.
Tot. poj. 58 zł.; fr. 15, 12 i 16 zł.

385. Nagroda 4.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**
(322) Egmont og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 6, 58 kg. ż. Magdaliński 1
(339) Haga — 2, (351) Furja — 3; bez miejsca: Farmazon i Fanfara II.
Wygrane w 1 m. 25 s. (18½—32½—34) o 1½ dł. łatwo.
Tot. poj. 24 zł.; fr. 15 i 27 zł.

386. Nagroda 1.800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(313) Mag. og. sk. gn. st. „Bartoszówka" po Rattlejack i Mia Cara, hod. R. Kraińskiego, l. 5, 57 kg. j. Klamar III 1
(339) Ponteba — 2, (354) Delfin — 3); bez miejsca: Fidelja i Fenomen.
Wygrane w 2 m. 25⅘ s. (7—35—33—35½—35) o 2 długości w walce.
Tot. poj. 29 zł.; fr. 15 i 15 zł.

„EXOSTOSOPHAG" NAJSKUTECZNIEJSZY środek na zapalenie okostnej u koni i na powstałą na tym tle kulawiznę. Najpewniej usuwa martwiaki, szpaty, żabki i bukszyny, niepowodując jednocześnie przerwy w pracy.
Dokładny opis zastosowania załącza się przy każdym flakoniku. Wysyła się za zaliczeniem pocztowem.
Cena flakonika 15 zł. Adres: Lekarz wet. **WŁADYSŁAW HOFMAN ul. Gen. Józefa Hallera 25, Grudziądz.**



Pierwszorzędny koń na przeszkody
angielska klacz kasztanowata 10 lat
Sprzedam za 5.000 zł.
Oberst von PANTSCHULIDZEW
Wojnowo, Post Bomst, Grenzmark, Deutschland.

Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

koni pełnej i pół krwi angielskiej

reproduktorów, matek stadnych,
koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się
na torze wyścigowym
w Warszawie

w dniu 13 października 1930 roku
o godzinie 10-tej rano.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł, ⅛ strony 35 zł.

Redaktor: M. RADWAN. Wydawca: Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.